

Uczestnicy VI Kongresu Kultury Chrześcijańskiej, który odbył się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, podjęli temat niezwykle ważny dla współczesnego, zglobalizowanego świata. Zagadnienie dialogu stało się głównym przedmiotem intelektualnych rozważań autorytetów życia akademickiego, świata kultury, mediów, przedstawiciele-li Kościoła i wyznań religijnych. Podejmowanie i prowadzenie dialogu jest wpisane w naturę człowieka. Jako forma twórczego zaangażowania pomaga mu coraz bardziej poznawać i zgłębiać prawa stworzonego przez Boga świata, odkrywać system wartości określający jego miejsce i rolę w świecie, budować relacje oparte na promowaniu godności osoby i wzajemnym szacunku.

Refleksja nad rolą dialogu i jego znaczeniem dla współczesnego świata potwierdza, że wszystkie przestrzenie ludzkiego życia i oddziaływania stają się areopagami wymiany myśli i idei pomiędzy wspólnotami, społeczeństwami, narodami i wyznaniem religijnymi. Świadczy to o zglobalizowanym charakterze naszego świata i rozwoju sposobów komunikowania się pomiędzy ludźmi. Nieograniczone wypowiedanie opinii buduje w świecie płaszczyznę wzajemnej wymiany informacji, jakże ważną w dobie totalnych zagrożeń, które dzisiaj przeżywa świat, zmagając się z pandemią COVID-19 i wieloma konfliktami o charakterze zbrojnym. Wydaje się, że od zawsze właśnie te dwa obszary troski – o trwały pokój na świecie oraz o jak najlepszą kondycję populacji ludzkiej – nieustannie zajmują uwagę znaczących instytucji światowych i gremiów skupiających autorytety nauki. Są to działania na rzecz wspólnego dobra w skali globalnej. Bez wątpienia to także rola Kościoła Katolickiego, służącego Ewangelii pokoju.

Jednak wymiana informacji o faktach oraz procesach zachodzących w najistotniejszych wymiarach życia ludzkiego nie wystarczy. Ograniczenie się do komunikacji w celu przekazania niezbędnych wiadomości może pomóc w wyjściu z sytuacji kryzysowych oraz w znalezieniu rozwiązań trwalszych niż dotychczasowe, ale nie zapewni bezpieczeństwa i upragnionej równowagi w rozwoju świata.

Obowiązkiem naszym i nam współczesnych, wynikającym z odpowiedzialnego przeżywania czasu oraz poszukiwania odpowiedzi na palące pytania o przyszłość świata (w skali mikro i makro), jest nieustanne podejmowanie autentycznego, głębokiego dialogu. Ciągłe aktualne jest kierowanie uwagi w stronę judeochrześcijańskiej tradycji i czerpanie z ewangelicznej myśli przekazywanej przez Kościół. Głoszenie wiary w Boga, który stworzył świat i powierzył go człowiekowi, by ten z niego korzystał i nad nim panował, to akcentowanie wyjątkowej godności człowieka w całym porządku natury i w relacji do samego

Boga. Potwierdza to prawdę, że Bóg, wchodząc w dialog z człowiekiem, obdarowuje go przede wszystkim miłością i zaufaniem. Bóg jest tym, który podkreśla podmiotowość człowieka na arenie świata, ofiarowując mu wolność ducha poprzez dar zbawienia w Jezusie Chrystusie. Dlatego też niezastąpioną rolę w odkrywaniu wartości człowieka odgrywa religia.

Chrześcijaństwo nieustannie jawi się jako droga do pokoju uobecnianego właśnie poprzez praktykę dialogu pomiędzy religiami, przyczyniającego się do promowania „kultury spotkania”. Przez swoją wrażliwość myślenia o człowieku i jego drodze do szczęśliwego, spełnionego życia, aż po wymiar wieczności, chrześcijaństwo staje w opozycji do „kultury obojętności”, dzisiaj zagrażającej nam globalnie. Chce niezmiennie tworzyć i wspierać „klimat dialogu”, którego wyrazem są – obok intelektualnych poszukiwań oraz edukacji w różnych kierunkach i na różnych poziomach – praktyczne działania naznaczone ewangelicznym duchem miłosierdzia, a odpowiadające na potrzeby ubogich i wykluczonych, żyjących daleko od światowych centrów rozwoju.

Chrześcijańskie otwieranie się na potrzeby człowieka i w dialogu ze współczesnym światem, zabieranie głosu w imieniu słabego i potrzebującego, to praktyczne nauczanie drogi ewangelicznej wiary, gdyż uczy przekraczania egoizmu i obojętności, objawiających się niechęcią wobec spraw społecznych i losu innych.

Niestety, takie postawy rodzi w naszych społeczeństwach kultura dobrobytu i jej promowanie. To praktyczny wyraz zaprzeczenia postawy dialogu, solidarności i tworzenia międzypokoleniowych więzów. A przecież budowanie klimatu dialogu zakłada szczerze zaangażowanie się wielu, jeśli nie wszystkich. Dlatego nie może być zgody na to, by człowieka i jego rolę w świecie postrzegać utylitarnie, nie może być przyzwolenia, by wykorzystywać napięcia międzyludzkie i wzajemną niechęć do prowadzenia partykularnych interesów, gdyż takie działania nadwyrężają porządek norm moralnych, na których zbudowana jest nasza cywilizacja.

Chrześcijańska myśl i praxis zawsze służą życiu, także społecznemu, pomagając przewycięzać podziały i napięcia na drodze do jedności, która nie zatracą różnorodności postaw. Wnoszą tym samym w przestrzeń kultury, będącej bogatą sferą wyrażania się człowieka i całych narodów, prymat ducha nad materią. Kościół katolicki pragnie nieprzerwanie opowiadać o Bogu i Jego najwspanialszym stworzeniu, jakim jest człowiek, a to znaczy, że chce podejmować dialog z nieustannie zmieniającym się światem i szukać najbardziej odpowiedniej formy narracji, korzystając przy tym także ze współczesnych mediów.

Głoszenie ewangelicznego przepowiadania w dzisiejszym świecie wiąże się z koniecznością wyrażenia palącego postulatów, by człowiek otworzył się na drugiego człowieka i uważnie go słuchał, właśnie ze względu na wiarę w Boga. Ustyszeć drugiego w dialogu, to przyjąć dar jego obecności dla siebie, to także nieustannie budować i potwierdzać swoją tożsamość ucznia Chrystusa, to podejmować trud poszukiwania prawdy w duchu wzajemnego rozumienia się i odkrywania wspólnych wartości. W prowadzeniu dialogu wyraża się zarówno pragnienie życia w pokoju, jak i autentyczne zaangażowanie na rzecz jego przywrócenia i umacniania.